

GŁOS POLSKI

POPULARNE NIEZALEŻNE PISMO TYGODNIOWE — WYCHODZI KAŻDEGO TYGODNIA W SOBOTĘ.

Redakcja i Administracja:
Lwów, ul. Kalcza 4.

Nr. 35.

2. września 1928.

Rok II.

Cena egzemplarza
20 groszy.

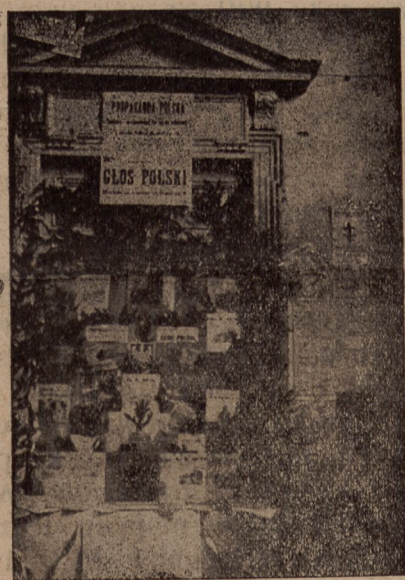
Pijcie „HOBÉ - ORANŻADE”! Reprezent. na Polskę: STETTNER i Ska, Lwów, Boczna Brajerowska 4.

LEON PROPST, Lwów, pl. Marjacki 3. Tel. 15-85 — poleca — Przybory do podróży: walizki, kufry, torbki. — Zamówienia z prowincji odwrotnie za pobraniem

Wykwintne pokoje do śniadań przy handlu delikatesów firmy „ZAKOPANE”, Lwów, Akademicka 24.

Ósme Targi Wschodnie.

Wraz z całą Polską witamy otwarcie VIII. Targów Wschodnich, jako doniosłe doroczne święto polskiego handlu i przemysłu, przynoszące miastu naszemu i Rzpltej chlubę i zaszczyt. Tegoroczna



„Głos Polski” na VII. Targach Wschodnich.

8-ma kampania przypada na 10-lecie odzyskania Niepodległości Polski, jest zatem wielką manifestacją gosp. całego Państwa w obliczu swoich i obcych. Targi tegoroczne ponadto są pod znakiem trwałego polepszania się sytuacji gosp. w kraju. Handel i przemysł polski zdąża bowiem pewnym krokiem ku świetnemu rozwojowi. Wypróbowanym i najskuteczniejszym zaś organem jego propagandy i wzmożenia są właśnie Targi Wsch. One stwarzają wobec całego świata obraz i konkretny dowód siły wewnętrznej Polski. Dlatego Targi to zwycięska batalia patriotyczna, w imię świetlanej przyszłości Ojczyzny podjęta. W tej myśli witamy je, jako wielki akt postępu Państwa naszego w rozwoju gosp., jako zaszczytne dzieło Lwowa, rozślawiające imię polskiego emporjum handlowego w całym świecie, i życzymy Targom dalszego triumfalnego pasma wielkich sukcesów w imię potęgi narodu i Polski!

St. R.

Rewelacje o tajemniczej aferze kolejowej.

Ciąg dalszy sensacyjnych szczegółów z za kulis nadużyć na szkodę Skarbu Państwa.

Rewelacje nasze o tajemniczej aferze kolejowej we Lwowie, które rozpoczęliśmy publikować w poprzednim numerze, wywołały łatwo zrozumiałe olbrzymie poruszenie w sferach lwow. dyrekcji kolei. Popłoch padł na różnych panów, którzy poczuwają się do winy, chociaż palcem ich nie wskazaliśmy. Nie naszą bowiem to rzeczą, ale prez. dyrekcji kolei, której uwagę jedynie zwrócić chcemy na pewne tajemnicze zakulisowe sprawy, których bohaterów już jej rzeczą będzie wykryć i ukarać, bądź też sądowi karnemu do ukarania oddać. Przytem nadmienić musimy, że ogół rewizorów kol., to jednostki uczciwe i dzielne, a jedynie drobną cząstkę z nich ogarnął popłoch na wieść o zajęciu się przez nas opisanymi sprawami. Przystępując ad rem, w dalszym ciągu cytować będziemy zebrane przez nas setki faktów, jako materiały do rozpatrzenia przez dyr. kolei. Oto przy rewizji pociągu nr. 1660 stwierdzono 14. V. br. w Brzeżanach, że odn. konduktor jadąc z Podhajec do Lwowa prowadził pociąg od stacji Rudniki z 3 podróżnymi bez biletów. Ponieważ w Rudnikach w nocy biletów kasa nie sprzedaje, konduktor ma je wystawić w pociągu. Gdy więc pociąg odjechał z Rudnik, odn. konduktor zażądał od podróżnych owych naieżytości, którą też oni w kw. 5 zł. 10 gr. uiszcili. Konduktor jednak gotówkę schował, biletów zaś nie wystawił. Świadkowie zajścia pp. S. K. i J. C. zgłosili tę sprawę w Brzeżanach dyż. ruchu asesorowi R. Po przyjeździe do Podzamcza, gdzie pociąg ów krzyżuje się z pociągiem 1611, konduktor bez pozwolenia wskoczył na pociąg 1611

i pojechał do Brzeżan z powrotem, by interwenjować u dyż. R. o darowanie sprawy. Mimo to R. zrobił na niego doniesienie do dyrekcji do l. 945, gdzie akt podjął rewizor K. do dalszego urzędowania, a konduktor... jeździ dalej pociągami osob. i nic mu się do dziś nie stało. Inny fakt: 24. VI. br. odbyła się „podjazdka” rewizorów pociągu ze Lwowa do Łahodowa furą, celem przepr. kontroli biletów w poc. 1614. Podjazdkę prowadził rew. K., P. i F., którzy jechali wozem z Zadwórza do Łahodowa całą noc, by należycie spełnić obowiązek. Kontrola wykazała, że konduktor odnosny prowadził 11 osób bez biletów. Drugi konduktor przyłapany został na obecności 5 osób bez biletów, trzeci prowadził kilka osób z biletami III. klasy w drugiej, bez dopłat. Rewizorzy zrobili do dyr. raporty i oddali do wydziału I. 4. D., mimo to sprawcy nadużyć pełnią dalej służbę. Gdzie podziały się akta tej i setek podobnych spraw? Co na to p. prezes dyr. kolei? Na co w tych warunkach zda się cały trud uczciwych rewizorów, daremnie upominających się o ukaranie przyłapanych sprawców nadużyć na szkodę Skarbu Państwa? Dlaczego w tych sprawach interesowane są pewne osoby, m. i. 2 emer. rewizorów? Czy nie istnieje poważna obawa, że jeśli nadal zostawi się pewnych panów na dotychczasowym podwórku i nie przeprowadzi surowego śledztwa, to skarb państwa będzie nadal tracił setki tysięcy, a może miliony? Bo bezkarność przecież rozzuchwala sprawców nadużyć w pociągach i przestaną oni wogóle liczyć się z czemkolwiek.

Czy zapomogi dla bezrobotnych zostaną przywrócone?

Jak wiadomo, na zasadzie rozporządzenia ministra pracy z dnia 31-go lipca r. b. pozbawieni zostali na terenie województwa lwowskiego prawa korzystania z dotr. pomocy rządowej dla bezrobotnych — bezrobotni ubierzeni rodziną składających się z osób, zdemobilizowani wojskowi oraz zredukowani pracownicy zakładów państwowych.

Bezrobotni, których na terenie województwa lwowskiego zarówno jak i miasta znajduje się pokaźna liczba, znaleźli się na skutek powyższego rozporządzenia w sytuacji bez wyjścia.

W sprawie tych bezrobotnych wyjechała do Warszawy, jak już donosiliśmy delegacja okręgowej komisji związków zawodowych w celu podjęcia interwencji w Ministerstwie Pracy.

Onegdaj po przybyciu do Warszawy delegacja udała się do Ministerstwa Pracy, gdzie przyjęta została przez dyrektora departamentu opieki społecznej p. Wojnarowskiego, któremu przedłożyła odpowiedni memoriał. Delegaci zobrazowali p. Wojnarowskiemu krytyczną sytuację bezrobotnych pozbawionych zapomóg i podkreślili, że aczkolwiek przemysł uruchomiony jest w znacznie większym stopniu niż w roku 1925, to jednak na skutek przeprowadzonej realizacji pracy przez

PRENUMERUJcie „GŁOS POLSKI”!

Aparaty i przybory fotograficzne

po cenach
fabrycznych
poleca

Jakób Scharf

Lwów
Sykstuska 22.

wielkie zakłady przemysłowe — setki robotników pozbawione zostały pracy.

Również i lane gałęzie przemysłu, jak drzewny, metalowy nie pracują normalnie oraz przeprowadzają częściową realizację pracy, prowadzone roboty inwestycyjne samorządowe ze względu na brak odpowiednich środków finansowych nie mogą deć zatrudnienia wszystkim tym bezrobotnym, którzy pracy w swym zawodzie zostali pozbawieni. Wreszcie delegacja prosiła o interwencję w kierunku przywrócenia zapomóg bezrobotnym, którzy pozbawieni ich zostali na mocy ostatniego rozporządzenia ministra pracy.

W odpowiedzi dyr. Wojnarowski oświadczył, że aczkolwiek w łonie rządu istnieje tendencja do zupełnego likwidowania akcji pomocy doraźnej, to jednak ze swej strony uczyni co tylko może, by ulżyć doli bezrobotnych, których tragiczną sytuację w zupełności rozumie.

Po konferencji z p. Wojnarowskim delegacja została poinformowana, że wrócił z urlopu i objął urządowanie minister pracy i opieki społecznej dr. Jurkiewicz wobec czego udała się do niego i została niezwłocznie przyjęta.

W czasie dłuższej konferencji z ministrem Jurkiewiczem, delegacja wskazała jak wyżej, na sytuację bezrobotnych. Delegacja w konkluzji swych wywodów prosiła usilnie p. ministra Jurkiewicza o przywrócenie prawa do korzystania z doraźnej pomocy rządowej wszystkim tym bezrobotnym, dla których jest ona jedynym środkiem utrzymania, a którzy nie ze swej winy pozostają bez pracy. Delegacja prosiła również p. ministra o wydatną interwencję u prezesa rady ministrów oraz ministrów skarbu i robót publicznych w sprawie przyznania samorządom miejskim odpowiednich funduszy na prowadzenie w jaknajszerszym zakresie robót inwestycyjnych, co umożliwiłoby zatrudnienie większej liczby bezrobotnych.

W odpowiedzi p. minister Jurkiewicz oświadczył, że podziela zdanie delegacji i że będzie starał się przedłożoną mu sprawę załatwić w sensie korzystnym dla dla bezrobotnych. W tym celu porozumie się niezwłocznie w innymi ministrami. Co do uruchomienia na szeroką skalę robót inwestycyjnych, to sprawa ta trudna będzie do zrealizowania, gdyż fundusze na ten cel będące w posiadaniu Ministerstwa Robót Publicznych są zbyt nikłe.

Kij w mrowisku, czyli panika w elektrowni.

Cykl artykułów naszych z za kulis stosunków w lwów. miej. zakładach elektr. spowodował ogromną panikę wśród pewnych dotychczasowych potentatów tej gałęzi gospodarki magistrackiej. Są tacy, którzy ogarnięci paniką, wyznaczili 1000 zł. nagrody za wykrycie osób, informujących „Głos Polski“ o horrendalnych aferach w elektrowni. Są również tacy, którzy — nie zaopatrując się na wakacjach z racji wesołych, a sutych, wywcześnie w numery „Głosu“, ofiarowują teraz po 2 zł. za egzemplarz, byle dowiedzieć się, o jakich ich sprawach już pisano, a jakie jeszcze dotąd nie zostały wyświetlone. Niestety nakład poprzednich numerów jest już tak dalece wyczerpany, że nawet, gdy niedawno z dyrekcji el. posłano do nas woźnego

po egzemplarze, nie mogliśmy już nimi służyć mimo najlepszych chęci. Również informatorów naszych trudno będzie wykryć — mimo rozstawiania koło biur redakcji pryw. detektywów (hojnie płatnych przez interesowanych), ponieważ tylko nadzwyczajnej sprawności naszych własnych sprawozdawców zawdzięczamy dziś osobną szafę wypełnioną aktami, odpisami, dowodami, adresami, faktami. Dziwi nas tylko, że wobec tak poważnej sprawy, przedstawionej przez nas chyba dość jasno, dotąd nie zainteresował się aferą elektryczną Komisarjat Rządu m. Lwowa. Kiedyż to wreszcie nastąpi? Czy ten przeciągający się eksperyment nie za drogo będzie miasto i ludność kosztował?

„Synod“ kościoła narodowego w Warszawie.

Wychodził w Seranton, Stanie Pel-synwanji, tygodnik pt. „Rola Boża“. Jest to oficjalny organ „kościoła narodowego“, organizacji, stworzonej przez Hodurę, a propagowanej gorliwie przez lewicę na terenie polskim. Szczególną opieką otaczał „Kościół narodowy“ Jan Stapiński, domagał się jego zarejestrowania także i b. naczelnik wydziału wyznań obcych pos. Okulicz.

Z owej „Roli Bożej“ dowiadujemy się o „synodzie“ powszechnym „Kościoła Narodowego“. Obrady toczyły się w... Warszawie. Czyż to nie uderza każdego, iż o przebiegu „synodu“ tak ciekawej instytucji, jak „Kościół narodowy“, dowiadujemy się dopiero w blisko dwa miesiące później i to przez prasę polską — amerykańską? „Synod“ ten obradował trzy dni a uczestniczyło w nim 24 duchownych i 77 delegatów i przedstawicieli gmin „Kościoła Narodowego“ w Polsce. To zebranie wybrało na biskupa w Polsce duchownego Leona Grochowskiego z Chicago, a na wikariusza gminnego Władysława Farona z Zamościa. W skład rady naczelnej wszedł jako przedstawiciel duchowieństwa: Piechociński, Jurkiewicz i Tomaszewicz oraz trzech świeccy delegaci: Jakób Hodur z Krakowa, M. Szeleścina z Warszawy i poseł Henryk Świątkowski z Zamościa.

ten zyskał sobie sławę procesu „o koniec świata“.

W roku 999 Neapol, w przewidywaniu grożącej katastrofy, żył hucznie i wesoło. Wszyscy bogaci i biedni młodzi i starzy do dna chcieli wychylić kielich słodczy ziemskiej, zanim pochłoną ich miały czeluście nie-szczęścia i sprawiedliwej kary.

W Neapolu żyła też para małżeńska, bardzo bogata. Oboje przygotowywali się na bliski koniec wszelkiego rodzaju ludzkiego. Zalesioną górę, położoną między gminami Lettere i Ravello podarowali mnichom w San Tifone, a resztę majątku puszczali z rozmachem straceńców. W 10 miesiącach było po majątku, lecz koniec świata nie nastąpił. Małżeństwo nie mogło przeżyć lekkomyślnej utraty majątku i z wielkiego zmartwienia zmarło.

Spadkobiercy wystąpili ze skargą przeciw zakonowi o zwrot góry, Zakon oparł się. 700 lat trwał proces i nie został rozstrzygnięty. Wówczas wmieszały się obie gminy w sprawę z żądaniem przyznania im prawa własności. W XVII w. zapadł wyrok przyznający górę obu gminom na własność, obie strony nie zadowolili się jednak takim rozstrzygnięciem. Proces toczył się dalej.

Przy zmianie regime'u we Włoszech wyrok unieważniono. W nowych

Tysiąc lat procesu o koniec świata.

Proces, trwający już 927 lat, zajmie wkrótce sąd najwyższy w Neapolu. Dwie gminy włoskie, Lettere i Ravello są partnerami w tym niezwykłym sporze prawnym, a objektem spornym jest góra, której historia jest niemniej niezwykłą od tła procesu.

Góra ta odegrała wielką rolę w roku tysięcznym, kiedy to miał nastąpić koniec świata. Dlatego też proces

Kabaret i Bar „WARSZAWA“

Lwów, Mickiewicza 2.

Od 1-go września atrakcyjny program targowy z światowej sławy humorystą i parodystą

Emilem VARADY

—o— na czele. —o—

Codziennie dwa przedstawienia: Na sali o godz. 10-tej i w Barze o g. 12-tej.

Żołądek to grunt, to podstawa zdrowia!

Kto dba o dobry żołądek i zdrowie, jada tylko w „HYGIENIE“, **LWÓW**, UL. 3-go MAJA 10. pod zarządem własnym Marji Turteltaubowej. Restauracja ta przyrządza najzdrowsze we Lwowie jedzenie jedynie na czystym deserowym maśle w najbardziej higienicznych warunkach. Kto chce się przekonać, niech raz spróbuje, a zostanie stałym gościem. Olbrzymi wybór potraw mięsnych i jaskkich. Najobfitsza karta we Lwowie. Jedynie dietetyczna restauracja.

Specjalna kuchnia dla diabetyków.

Kandydaci na Szoferów

Włoszech gmina Lettere przypadła Neapolowi, Ravello do Salerno. Teraz wystąpiły oba miasta z pretensjami do góry. Przed kilku latami został powołany jako rozjemca prefekt królewski z Selerno. Góra przyznana została gminie Ravello. Zaprotestowa-

Kursy Samochodowe J. Haitlingera

Pierwszorządne urządzenia, warsztaty, samochody, wybitni fachowcy.

Wpisy codziennie.

LWÓW,
KOPERNIKA 16.

Skandaliczna afera kablowa w elektrowni!

Miasto i ludność poniosły miljonową szkodę!

I znowu zmuszeni jesteśmy twarzym obowiązkami dziennikarskim rzucić w mroki m. zał. elektr. snop jasnych promieni, które — jak błyskawica przed gromem — oświecą na moment panujące tam stosunki. Niestety na moment tylko. Bo nawoływania prasy, brzmiące od pew. czasu — jak dzwon na trwogę, zostają bez echa. Jednakże bliska chwila, gdy decydujące czynniki zmuszone będą do wkroczenia w te stosunki i „Głos“ nie będzie głosem wołającego na puszczy, a powie, że spełnił swą zaszczytną misję sanacyjną ze skutkiem. Oto nowe rewelacje, będące niezbitym dowodem, jak niezbędną jest nasza akcja:

Inżynier X. z elektrowni jest równocześnie gen. zast. bydgoskiej fabryki kabli i jako taki, zarabia od każdego do skutku dopr. kupna 5% prowizji. Niedawno M. Z. E. zamówiły w bydgoskiej fabryce za ok. 400.000 zł. kabli, których też użyły do budowy trasy kablowej. W jakiś czas potem zauważono, że znaczna część wytworzonego prądu znika gdzieś bezpowrotnie. Zaczęto szukać przyczyny, poryto wzorem kretów miejsca, w których są kable i — o zgrozo — przekonano się, że znaczna część niedawno

ułożonych kabli z Bydgoszczy, to nieużytek, gdyż izolacja na nich popękała i stworzyła szpary, przez które prąd wchodził w ziemię. Straty, które poniosły M. Z. E. tym spos., poszły w krocie tysięcy zł. Gdy przyjmiemy, że wyniosły one tylko 300.000 zł. plus koszt kupna 400.000 zł. plus koszt nowych kabli w miejsce bezużytecznych, to szkoda przekroczy już milion zł., nie licząc kosztów 2-krot. rujnowania nawierzchni chodników (oto jedna z przyczyn ciągłego kopania i rycia ulic). A więc przeszło milion zł. zapłaciła biedna ludność Lwowa tę gospodarkę. Jakiemi to warunkami nat. techn. kierowały się: dyr. M. Z. E., kierownik biura kabl., referenci tech. i biuro przy zakupie tak wspaniałego nabytku? Chyba nie zbyt tanią, ani tem, że ktoś bliski chciał na tem zarobić ok. 20.000 prowizji? Cóż więc kierowało odn. czynnikami? Oto źródła deficytów, zakrawające na miano panamy. Miast marnego wynagrodzenia pracowników, miast godzenia podwyżkami tramw. itp. w byt najuboższej ludności, raczej w tę gospodarkę wglądać czas najwyższy. Milczeć dłużej nie wolno!

Morderczy tajemniczy wypadek.

STANISŁAWÓW. Władze policyjne w Stanisławowie zostały onegdaj zaalarmowane wiadomością, że w lesie pod Zagwoździem leży trup kobiety.

Równocześnie zgłosił się do wydziału śledczego 18-letni pomocnik budowlany Ludwik Grześków, który wyjawil nazwisko denatki i równocześnie podał następujące motywy owej tragedji.

Oboje oni mianowicie Grześków i Janina Ryńska, tak się bowiem denatka nazywała, wybrali się na wycieczkę do Zagwoździa. Tu w lesie spędzili na wspólnej zabawie 4 do 5-ciu godzin, poczem Grześków strzelał do drzew z rewolweru. Potem oddalił się na chwilę, zostawiając rewolwer na trawie. W tym samym momencie rozległ się strzał, a gdy prze-

rażony Grześków wrócił do Ryńskiej, zastał już tylko dogorywające zwłoki.

Natychmiast wyjechała na miejsce czynu komisja śledcza pod kierownictwem kom. Galkaniewicza, przeprowadziła dochodzenia, które podały w wątpliwość zeznania Grześkowskiego. Wobec tego Grześkowa natychmiast aresztowano pod zarzutem morderstwa, a śledztwo, które energicznie prowadzi się dalej, wyjaśni zapewne motywy tej ponurej i zagadkowej tragedji.

Znaczenie paktu Kelloga.

U wstępu tekst paktu postanawia, że któremukolwiek należącemu do niego państwu, które w przyszłości podejmie się przeprowadzenia swych narodowych interesów przez uciekanie się do wojny, winny być odmówione korzyści, wpływające z tego traktatu. W ten sposób pakt godzi się nie tylko z oczywistą koniecznością wojennej przeciw wojnie bezpośredniej samoobrony, lecz także z wojennymi sankcjami przeciw wojennej w jakimkolwiek punkcie świata agresji. Ponadto — i to z największym naciskiem podkreślać zawsze należy — pakt przeciwojenny wyraźnie oświadcza, że wszelka akcja przeciw

obecnie istniejącym pokojowym stosunkom winna być uważana jako pogwałcenie właśnie samego celu całego układu.

W słowach, że celem paktu jest „wiecznienie pokojowych i przyjacielskich stosunków obecnie istniejących“, znajduje się najzupełniej jasne przeciwstawienie się tendencjom do rewizji traktatów pokoju inaczej niż na podstawie zgody stron zainteresowanych.

W swej ostatecznej formie pakt przeciwojenny nie jest więc utopijno-akademicką manifestacją, lecz doniosłym i konkretnym aktem międzynarodowym, liczącym się z praktycznymi realnościami. To podłoże praktyczności i realności połączone ze ślubowaniem wierności ideałowi wiecznego pokoju zostało podkreślone w międzynarodowych deklaracjach, jakie onegdajszą uroczystość poprzedziły. Mówiły te deklaracje trzeźwo i uczciwie. Nie można uważać paktu wczorajszego za absolutnie niezawodne zniknięcie perspektywy wojennych katastrof na świecie, lecz ogromna pozytywna jego doniosłość polega na stworzeniu bardzo poważnego utrudnienia możliwości takich katastrof. W samej rzeczy wojny zawsze wybuchały w dużej mierze dlatego, że poszczególnym państwom, a przede wszystkim wielkim mocarstwom, pozostawiona była zupełna swoboda grożenia stosowaniem wojen. Pakt wczoraj podpisany w każdym razie odbiera uczestnikom tę groźną swobodę igrania z ogniem. I już to jedno tylko wystarcza aby bardzo poważnie oceniać historyczne jego znaczenie.

Konflikt chińsko-japoński.

SZANGHAJ. Odpowiedź rządu nacjonalistycznego na protest japoński przeciwko wypowiedzeniu traktatu została ogłoszona wczoraj rano. Rząd nacjonalistyczny zgadza się z twierdzeniem Japonji, że traktat zostaje automatycznie przedłożony na okres lat 10. jeśli nie zostanie zrewidowany na 6 miesięcy przed wygaśnięciem jego mo-

Spróbuj, a przekonasz się,

— że najlepsze —

Wódki i Likieri

są z Fabryki

ALFREDA HR. POTOCKIEGO

ŁAŃCUT

OLD ŁAŃCUT BRANDY,

MOREŁÓWKA, WIŚNIOŲKA,

KRYSZTAŁ 45%.

Nektar w zimie, jak krupnik podawany.

Generalna Reprezentacja

Br. Winnicki i Paweł Klein

Lwów, ul. 3-go Maja 12. II. p.

Czarujący Bar Wenecki

Otwarty ponownie po gruntownym luksusowym odnowieniu przy

Kawiarni Teatralnej

stanowi jedną z najlepszych atrakcyj Lwowa.

Codziennie DANCING FAMILIJNY

z udziałem najlepszych sił tanecznych.

Wspaniała artystyczna kapela jazzbandowa.

Miejsce zejścia świata kupieckiego i najlepszych sfer towarzyskich. - Lokal otwarty do rana. — Kuchnia ciepła i zimna bez przerwy. — Znakomite napoje.

Czekolada



„ERIKA“

Najlepsza w Polsce

wszędzie do nabycia.

cy. Zważywszy jednak na swoje poprzednie przedłożenia. stwierdzające skłonność do przedłużenia traktatu wyraża opinię, że strony winne zawrzeć nowy traktat celem polepszenia stosunków międzynarodowych — Rząd nacjonalistyczny wyraża pozatem opinię, że zawieranie traktatu przyznającego specjalne przywileje jednemu z państw naraziłoby na szwank stosunki Chin z innymi państwami.

Lwowskie skandale sportowe.

Z wyjątkiem pięknego niedzielnego zwycięstwa Czarnych nad Niemcami katowickimi będącego jedynym w r. bież. na uznanie zasługującym czynem sportowym Lwowa, niedziela ostatnia obfitowała znowu w skandale sportowe specyficznie lwowskie. Bo skandalem jest „zwycięstwo“ Pogoni nad zajmującym 15. miejsce w Lidze Śląskiem w stosunku 4:3, gdy Czarni biją w lepszym stosunku klub, będący na 1-szem miejscu. Skandaliczną również była gra Hasmonei w Wartą. W Hasmonei widoczny zupełny upadek i zanik ambicji, czy też pogodzenie się z myślą o spadku do B klasy. Skandaliczne są wreszcie porządki na boisku Hasmonei, przemycanie się setek „szajeców“ przez rozwalony parkan, ścisk przy wejściach, fabrykowany przez szachrai z Opalek usiłujących wkręcić się bez biletów, wreszcie skandalicznie lichwiarskie ceny biletów, jak np. 2 zł. 50 gr. za 1. parter gdzie widz tłoczyć się i tłumić musi stojąc wśród dzikiej tłuszczy cuchnących obszarpańców i wszawych brudasów ze specyficznie „czystych“ dzielnic ghetta. Tę lichwę sportową ktoś przecież powinien ukrócić, bo tych pieniędzy napewne nie warta więcej niż marna gra zeszłorocznego samowarńczego „mistrza“ (sic) Lwowa...

Miejska Kasa Oszczędności

we Lwowie.

W życiu gospodarczym naszych miast, Kasy Oszczędności, jako zbiorniki kapitałów prywatnych, wysunięte zostały przez ustawodawstwo polskie na miejsce czołowe. — To też w grodzie naszym zdobywa sobie Miejska Kasa Oszczędności coraz to wybitniejsze znaczenie. — Bezpieczeństwo pupilarne wkładek, oraz gwarancja Gminy miasta Lwowa, najbogatszego niemal samorządu

gminnego w Polsce, zdobyły jej szerokie zaufanie u społeczeństwa naszego miasta, popularność zaś zawdzięcza najwyższej w Polsce waloryzacji wkładek przedwojennych, wynoszącej 25%, oraz niestrudzonej propagandzie oszczędności wśród wszystkich sfer ludności.

O żywotności, celowej pracy i stałym rozwoju Instytucji świadczy najlepiej poniższe zestawienie stanu wkładek za ostatnie cztery lata:

w r. 1924 stan wkład. wynos. zł.	548.992.94
„ 1925 „ „ „ „	4.592.807.78
„ 1926 „ „ „ „	10.379.042.31
„ 1927 „ „ „ „	21.689.264.49

Z dniem 1. sierpnia br. stan wkładek osiągnął już kwotę zł. 30.993.078.—. Nie mniej imponujący wzrost ilości stron w oddziale wkładowym jest dalszym dobitnym dowodem, jej popularności oraz żywotności.

I tak w r. 1924 było stron 10.165 czyli licząc 300 dni pracy w r., dziennie 32, w r. 1925 było stron 27.420 czyli licząc 300 dni pracy w r., dziennie 91, w r. 1926 było stron 47.753 czyli licząc 300 dni pracy w r., dziennie 159, w r. 1927 było stron 100.164 czyli licząc 300 dni pracy w r., dziennie 300, w r. 1928 pierw. półr. było stron 67.515 czyli licząc 300 dni pracy w r., dziennie 450.

Specjalną pieczołowitością otacza Kasa „Szkolne Kasy Oszczędności“, których dotychczas zorganizowała 42 — dostarczając im bezpłatnie wszelkich druków oraz pomocy przy organizacji. Kształcenie zmysłu oszczędności wśród naszej młodzieży jest najszczytniejszym zadaniem, jakie sobie Instytucja, na pierwszym miejscu postawiła. — Dodatkowe wyniki tej pracy już dzisiaj są widoczne, w roku ubiegłym bowiem Szkolne Kasy Oszczędności posiadały 12.129 książeczek wkładowych opiewających na kwotę zł. 28.963.— przyczem zważyć należy, że kwota ta powstała z dosłownie groszowych oszczędności.

Stosowana za granicą z wielkiem powodzeniem specjalizacja wkładek oszczędności znalazła w Miejskiej Kasie Oszczędności swój wyraz przez wprowadzenie książeczek gwiazdkowych, wakacyjnych i posagowych.

Bardzo poważnym momentem w rozwoju Kasy, była inicjatywa w kierunku stworzenia kredytu hipotecznego. — Starania te zostały uwieńczone nad wyraz dodatnim rezultatem, bo już w roku ubiegłym udzielono tych kredytów na zł. 1.200.000. — W roku bieżącym prelinowano na rozbudowę, odbudowę i rekonstrukcję domów zł. 3.000.000., udzielono jednak już i wypłacono 185 stronom kwotę zł. 3.876.600. — Kwota ta do końca bieżącego roku jeszcze niewątpliwie wzrośnie. — Kredyt ten przyczynił się w wysokiej mierze do ożywienia ruchu budowlanego, złagodzenia nędzy mieszkaniowej i zmniejszenia bezrobocia w naszym mieście.

Również kredyt wekslowy krótkoterminowy, z którego korzystają kupcy, przemysłowcy i rękodzielnicy wykazuje coraz to znaczniejsze obroty.

Wspomnieć wkońcu należy o Miejskim Zakładzie Zastawniczym, który jako Oddział Miejskiej Kasy Oszczędności udziela dogodnych kredytów na podkład złota, srebra i szlachetnych kamieni.

W roku ubiegłym przyjęto zastawów od 34.258 stron i udzielono kredytów w wysokości zł. 3.000.000.

Fundusze rezerwowe Kasy wzrosły już do zł. 1.394.556.

Co słyhać nowego?

Redakcja rękopisów nie zwraca. W sprawach artykułów, fejletonów, zażaleń, sprostowań etc. wszelkie osobiste interwencje w redakcji są niedopuszczalne. Powyższe sprawy załatwiane będą tylko w drodze pisemnej.

Bardzo pożyteczne wydawnictwo. Jest niem ilustr. mies. „Mój Przyjaciel“, wych. w Warszawie, Bielańska 5. Nr. 8 (sierpień br.) przynosi niezwykle ciekawą treść: podróże, przegody, rozrywki, przepiękne nowelki, słowem jest lekturą wprost atrakcyjną. Również wyszedł 1. tomik „Biblioteki Mojego Przyjaciela“, mający za treść sensac. podróż, w wielobarwnej art. okładce. Cena 50 gr. jest zachętą dla jaknajsz. rozpowszechnienia tych arcyciekawych tomików.

Magistrackie praktyki. Kilka dobrych miesięcy zajęło kopanie ul. Marszałkowskiej. Niedawno, zanim dobrze asfalt stwardniał, zaczął magistrat ponownie zrywać pokrycie. Co to ma znaczyć? Dokąd to potrwa i ile jeszcze razy powtórzy się ta kosztowna zabawa?

Wersalska firma. Dwaj studenci uniw. Jana Kaz., których nazwiska i adr. są nam znane, zostali 24. VIII. w bezprzekładnie grubiański sposób potraktowani przez właściciela sklepu Halicki Magazyn Nowości przy ul. Halickiej. Podobne zachowanie się może tylko odstraszyć interesentów, a kwalifikuje się do straganu na Smocznej, lub na Cebulnej, a nie do centrum miasta.

Dzika orgia w „Sielance“. Właściciel dzierżewy „Sielanki“ na pl. Targów Edw. Feichner dopuścił się nocy onegd. ohydnej gwałtu na bufetowej swej Wandzie St. Śledztwo prowadzi sędzia Witoszyński. Siewców gangreny pod pręgierz!

Kamienicznik - rzeźnik A. Kaźmirowicz pod nieobecność lokatora tej realności przy ul. Zborowskich 26. Mich. Bobera, wtargnął przy pomocy uzbrojonych w pałki i noże ludzi do jego mieszkania i wyrzucił stamtąd wszystkie meble lokatora. Policja i prokurat. zajęły się tym niesłychanym faktem, jako gwałtem publ. Okol. mieszkańcy omal nie zlynczowali pomyslowego kamienicznika.

Młyn pana Frenkla w Przemyśle zredukował po 35 latach służby pracownika swego Ant. Poznalskiego. Ten z rozpaczy popełnił samobójstwo. Oto skutki redukcji w tym bogatym młynie i doprowadzania do rozpaczki biedaków!

Teatr-Varieté
CASINO de PARIS

we LWOWIE, Rejtana 3.

Wspaniale, na wzór wielkich miast

Eurcpy, odnowiony lokal

WIELKI PROGRAM

TARGÓW WSCHODNICH

Inauguracyjne przedstawienie

w sobotę d. 1. września 1928.

Niebywałe atrakcje. Sensacyjne produkcje. Alaska & Erna, sensacyjny światowej sławy duet taneczny. — E. Odrobiński, renomowany humorysta-satyryk. — Ly & Walter Wells, akrobatyczno-plastyczny duet z „Palais“ w New-Yorku. — Andersen, tancerka klasyczna, promiowana piękność. — Orwicz-Kowalski, piosenkarz-conferencieur. — Ani Lazar, sławna parodystka Józefiny Backer. — Jucy Furedy, tancerka charakterystyczna. W DANCINGU 5 wytwornych tancerzy. — Dwie pierwszorzędne orkiestry. — Początek dancingu o g. 10 w. — Program o g. 10.15 w.

„REKLAMA“

Lwów, ul. Szajnochy 1.5.

(boczna ul. Kopernika)

Znana we Lwowie i ogólnie lubiana

Kawiarnia i Restauracja

w wytwornie urządzonych salach. — Świetna kuchnia pełna najbardziej doborowych potraw. — Co wieczór **KONCERT** doskonałej kapeli koncertowej. — Znakomite objady i kolacje,

Europejskiej sławy
Kawiarnia i Restauracja
„Louvre“
Lwów, ul. 3-Maja 12.

Najwspanialszy i największy lokal
w Polsce.

Najobfitszy wybór czasopism.

WIECZOREM:

KONCERT
KABARET
DANCING
BAR.

Wstęp wolny.

Najsmaczniejsze Śniadania, Wina, Wódki, Koniaki, Likiery i wyśmienite Wędliny

TYLKO u

ZOFJI TELICZEK

we Lwowie

ul. Akademicka 6.

WYTWORNA PANI czyta stale prawdziwie estetyczne i niezbędne pismo „ŚWIAT KOBIECY“.

NOCNE POSIEDZENIE KOMUNISTÓW
Ubiegłej nocy lwowscy komuniści zebrali się na tajne obrady. Odbywały się one w jednej z ubikacji na drugiem piętrze Narodnego Domu od strony ulicy Krakowskiej pod l. 17. Tematem obrad był stosunek komunistów do naszego rządu i sprawa „dnia młodzieży komunistycznej“, jaki ma się odbyć dnia 2 września. Tymczasem po północy w realność tej zjawia się policja i ku ogólnemu przerażeniu zebranych komunistów, wkroczyła do pokoju w którym obradowano. Aresztowano wszystkich obecnych, łącznie 87 osób, w tem 11 kobiet. Aresztowanych odstawiono do więzienia.

ZNIŻONE CENY CHLEBA. Na onegdajszym posiedzeniu Komisji cennikowej omawiano sprawę zniżki cen mąki żytniej i chleba. Po zasięgnięciu opinii tej Komisji Magistrat ustalił nowe ceny mąki żytniej

i chleba z ważnością od 31. b. m. Mianowicie kilo mąki żytniej ciemnej 39 gr., chleb z mąki żytniej 65 proc. 56 gr., chleb przemnożytni 64 gr. Ceny mąki przemnożonej i bułek pozostają bez zmiany.

Słynne z urody Arabki we Lwowie.

Na czas Targów Wschodnich przygotowała znana kawiarnia „Imperial“ przy ul. Legionów 5 atrakcyjną nowość, która ściąganie tam niezawodnie masę publiczności. Atrakcją tą jest słynny balet Black & White Girls, mający w swym gronie dwie oryginalne słynne z urody Arabki. Produkcje tego baletu są wprost nadzwyczajne i budzą zrozumiałą sensację w stylu na wysokim poziomie utrzymanej, wspaniałej produkcji choreograficznej. Sukces tego baletu występującego sześć razy w ciągu nocy, spodziewany jest większy, niż ostatnio w Paryżu, gdyż u nas rzadko mamy sposobność oglądania tego rodzaju atrakcji. Podziw i zachwyt publiczności

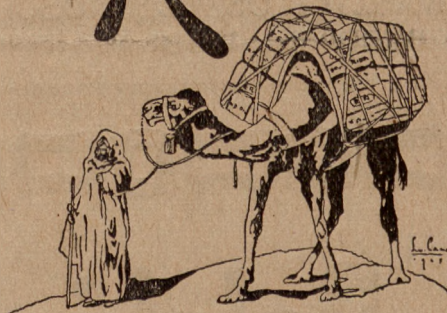
gwarantowany. Dodać należy, że z przepychem i różnobarwnymi efektami świetl. urządzony, zaopatrzony w wszelkie specjalne, bar specjalnie na czas Targów będzie magnesem, przyciągającym publiczność. Jako osobliwość zatem, zwiedzą „Imperial-Bar“ wszyscy, którzy zaznać pragną wrażeń prawdziwie artystycznych i zabawić się szczerze i naprawdę wesoło.

Zjazd kupców.

WARSZAWA. Stowarzyszenie kupców i przemysłowców w Wilnie przygotowuje się bardzo energicznie do zjazdu delegatów kupieckich z całej Polski, który odbędzie się w dniach 1, 2 i 3 września.

Cena ogłoszeń w „Głosie Polskim“: za 1 wiersz milimetr. 1-szpaltowy za tekstem redakcyjnym 25 gr., w tekście red. 50 gr., na 1-szej stronie 100 gr. Drobne ogł. po 10 gr. za słowo. Cała strona ogłoszeniowa 280 zł., 1/2 150 zł., 1/4 80 zł. cała strona w tekście red. 400 zł., na 1-szej str. 500 zł. Prenumerata kwartalna z przesyłką poczt. 2 zł. 50 gr., 1/2 roczna 5 zł., roczna 10 zł.

Kerbata
Kawa
Kakao



EDMUND RIEDL
LWÓW
RUTOWSKIEGO 13
GRÓDECKA 174

Konc. Biuro Detektywów

informacyjno-wywiadowcze
Lwów, Pasaż Hausmana 3.a. II. p.
Telefon Nr. 37-33.

ODDZIAŁ I. DETEKTYWNY: Dochodzenie wszelkiego rodzaju. Poszukiwania. Śledzenia dla spraw karnych, rozwodowych, matrymonialnych i alimentowych. Obserwacje. Opieka mienia i osób także w podróży. Wyświetlenia dla spraw karnych i cywilnych.

DEWIZA NASZA: Dyskrecja bezwzględna, edspedycja bezzwłoczna, niska opłata.

Przemysłowcy, Kupcy i Rolnicy!

od dnia 2. do 12. września zwiedzajcie

VIII. Targi Wschodnie we Lwowie

Najdogodniejsza sposobność zaopatrzenia się w krajowe i zagraniczne wyroby ze wszystkich gałęzi produkcji.

Dział maszyn rolniczych wszelkich kategorii. Dział nasienny. Dział samochodów osobowych i ciężarowych. Dział przyborów i aparatów mierniczych. Dział urządzeń elektryfikacyjnych.

Targ hodowlany koni remontowych i luksusowych. Targ zarodowego bydła, rasowej trzody chlewnej, owiec, drobiu, gołębi i królików — od 7 do 11 września.

Zamlejscowi uczestnicy korzystają w drodze powrotnej ze Lwowa, za okazaniem stałej, imiennej karty wstępu na Targi, z 66% owej zniżki kolejowej. Na linjach lotniczych „Aerolot“ 25% owa zniżka tam i z powrotem. — Stałe karty wstępu do nabycia w biurach „Orbisu“ po cenie zł. 10. Przydział kwater na głównym dworcu. Wszelkie informacje w biurach Targów Wschodnich na Placu wystawowym. — Telefon 9-64.

Kabaret „Elite“

Lwów, ul. Legionów l. 27. PROGRAM WRZEŚNIOWY z okazji TARGÓW WSCHODNICH: Mary Deviller, tancerka charakterystyczna. — Atrakcja! FLICK et FLOCK słynny światowej sławy duet humorystyczny — Sonia SOLARI tańce klasyczne — Lucie DAGMAR tańce charakterystyczne — BALET. Wielka rewja taneczna 4 ROVENA GARTON — Wacia WOLIŃSKA wodewilistka - niezrównana w swoim repertuarze — Maks BOCZKOWSKI polski humorysta i konferencjeur. — Wstęp wolny — Początek programu o godz. 10:30 wiecz. — Przed i po przedstawieniu DANCING ZRBAWOWY przy dźwiękach znakomitej orkiestry „Jazz-bandowej“.

Kawiarnia „BELMONT“ Lwów, ul. Kościuszki l. 1. (róg ul. Sykstuskiej). i Bar „BELMONT“ Najwspanialszy lokal rozrywkowy Lwowa.

Od 1. września 1928 r. Wielkie Przedstawienie Kabaretowe ze współudziałem ulubionej trupy LILIPUTÓW. Program na czas Targów Wschodnich: KLARA LIS, tańce holenderskie; DUET SIKORSKICH, tańce ekscentryczne; TOSIA WIŚNIEWSKA, tańce nowoczesne; JULJA ZAMORSKA, wodewilistka, niezrównana w swoim repertuarze gwiazda kabaretowa; SASZA SMIRNOW, taneczny duet rosyjski; HUGO BRAUN, humorysta-conferencjeur; ALINKA MASSALSKA, najmłodsza w Polsce subretka groteskowa z kabaretu Kawiarni „Warszawa“; ZOFJA MASALSKA, pleśniarka ludowa. — Początek Dancingu w Barze o godz. 9:30 wieczór. Początek przedstawienia o godz. 10:30 wieczór. Znakomite napoje i trunki. Wyborna kuchnia. Orkiestra oryg. Jazzbandowa pod kler. słynnego skrzypka Schwarza z „Bagatell“. — WSTĘP WOLNY.

NIEZBĘDNY DLA WSZYSTKICH!

Polecam W. P. tylko za 2 zł. 50 gr. z przesyłką

MOMENTALNY LICZNIK.

W wypadkach potrzeby momentalnych obliczeń jest niezrównany.

Henryk Cukiersztein, Warszawa, Leszno Nr. 27|28.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 7863.

Wysyła się po otrzymaniu należności, można i za zaliczeniem, w tym wypadku kosztują o 1 zł. drożej (3 zł. 50 gr.)

Wielka ekonomja czasu! Błyskawicznie można mnożyć, dzielić i wyliczać procenty. Niezbędny dla wszystkich instytucji, przedsiębiorstw, nauczycieli, uczących się, biuralistów, kasjerów, buchalterów, wszystkich urzędników i tp. osób. Dostępny dla każdego bez straty czasu i energii, jak również bez specjalnego przygotowania się. Daje gotowe rezultaty mnożenia, dzielenia i wyliczenia procentów automatyczną szybkością czytania. — Cena tylko 2 zł. 50 gr. z przesyłką! Listy i przekazy adresować:

Stan wkładek z dniem 1. sierpnia 1928 r. wynosi: zł. 30,993,078.—
Fundusze rezerwowe Kasy wynoszą: zł. 1,394,556.—

ROZUMNĄ I POWSZECHNĄ OSZCZĘDNOŚCIĄ STWORZYMYS
LEPSZY I TAŃSZY KREDYT, ANIŻELI POŻYCZKA ZAGRANICZNA!

Najłatwiej, najkorzystniej dokonasz swe oszczędności w złotych i dolarach w

Miejskiej Kasie Oszczędności

we Lwowie, ul. Wałowa I. 9, Gmach własny,

która płaci za wkłady

złotowe 8%

zaś za

dolarowe 6%

Książeczki wkladkowe: wakacyjne, gwiazdkowe i posagowe
oprocentowuje wyżej aniżeli normalne.

Skarbonki Oszczędnościowe

które dają możność oszczędzania najdrobniejszych nawet kwot,
wypożyczają **bezpłatnie** za złożeniem wkładki zł. 5.—.

Oszczędzającym z prowincji wysyła dla nadsyłania wkładek czek PKO. bezpłatnie.

Rachunki bieżące i książeczki czekowe Miejskiej Kasy Oszczędności
we Lwowie są znacznym ułatwieniem gospodarki pieniężnej dla
P. T. Kupców i przemysłowców.

Dla wygody P. T. Klijentów przyjmuje i załatwia inkaso weksli
i rymes punktualnie, dokładnie i najtaniej.

Miejski Zakład Zastawniczy

Oddział Miejskiej Kasy Oszczędności udziela kredytu na podkład
złota, srebra i brylantów na dogodnie spłaty.

Za wkładki i ich oprocentowanie ręczy Gmina miasta Lwowa
całym swym majątkiem.

Wkładki posiadają zabezpieczenie pupilarne.

Posiadaczom książeczek wkladkowych wypłaciła Kasa za pierwsze
półrocze b. r. zł. 906,877,08 tytułem należnych im odsetek.

Z WASZYCH OSZCZĘDNOŚCI UDZIELIŁA KASA W TYM ROKU NA
ROZBUDOWĘ, ODBUDOWĘ I REKONSTRUKCJĘ DOMÓW OKOŁO zł. 4,000,000

Kto przyjeżdża do Lwowa
NA TARGI WSCHODNIE
ten pierwsze swe kroki kieruje do
KAWIARNI i BARU
„POLONJA“

Lwów, ul. Legionów — róg ul. Sykstuskiej.
W najcudowniejszym położeniu, w samym centrum
miasta położony lokal urządzone na wzór naj-
wspanialszych lokali zagranicznych — obfituje
w szereg atrakcyj, dających możność spędzania
mitych wieczorów.

W BARZE

znakomita kuchnia zaopatrzone w gorące i zimne
potrawy przez całą noc.

Codziennie od godziny 8 wieczorem koncertuje
ZNKOMITA ORKIESTRA JAZZBANDOWA

Najlepsze napoje kraj. i zagr. fabryk. — Lokal
otwarty całą noc — Ceny niskie. — Ołbrzymi
wybór gazet.

0 ilozne odwiedziny uprasza **ZARZĄD.**

BIURA

MIEJSKIEGO ZAKŁADU POGRZEBOWEGO

mieszczą się przy

ul. Sobieskiego 1. 16.

Zakład wykonuje wszelkie
czynności w zakres jego
wchodzące, wynajmuje
również powozy i auta
do ślubów.

Każdy Lwowianin żąda
w piątek i sobotę wszędzie
Głosu Polskiego.

Polski Bank Przemysłowy

Rok założenia 1910.

Kapitał akcyjny zł. 6,000,000.— Fundusze rezerwowe około zł. 3,300,000.—

Zakład Główny we Lwowie, ul. 3-go Maja 9.

O d d z i a ł y:

w kraju: Borysław, Drohobycz, Gdańsk, Gdynia, Gorlice, Kraków,
Krosno, Stryj, Warszawa,

zagranicą; Paryż (w organizacji).

Adres telegraficzny Zakładu Głównego i Oddziałów: „Industria“.

Polski Bank Przemysłowy przyjmuje wkłady złotowe, oraz w walutach
obcych na najkorzystniejszych warunkach tak pod względem oprocentowania,
jak i wypowiedzenia.

Korespondenci we wszystkich ważniejszych ogniskach handlowych świata,